

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i PRYWATNYM wynosi od 1. lipca do ostatniego września 1861.

dla miejscowych : : : : 4 zł. } waluty austr.
dla zamiejscowych z przesyłką pocztową : : : : 5 zł. }

Przesyłki (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Grecya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

(Nadane stypendya.)

Podług obwieszczenia konkursowego tutejszego Namiestnictwa z 29. grudnia 1860 l. 58.930 było do obsadzenia zaczawszy od roku szkolnego 1860-1 piętnaście nowych stypendyów z fundacyi stypendyalnej Jana Żurakowskiego, a mianowicie:

a) sześć stypendyów w rocznej kwocie 262 zł. 50 c. w. a. dla szlachty;

b) pięć stypendyów w rocznej kwocie 210 zł. w. a., z których trzy przeznaczone są dla szlachty, a dwa dla nieszlachty i

c) cztery stypendya w rocznej kwocie 157 zł. 50 c. dla nieszlachty.

O te stypendya ubiegało się 372 kompetentów, z których 65 wykazało się szlachectwem. Pomiedzy kompetentami był 1 uczeń szkół normalnych, 238 uczniów gimnazyalnych, 36 ze szkół realnych, 4 uczniów zakładu agronomicznego, 20 techników, 52 słuchaczy praw, 16 słuchaczy filozofii i 5 medycynierów.

Jego Excelencya Agenor hrabia Gołuchowski, na mocy prawa przyznanego sobie dokumentem fundacyjnym Jana Żurakowskiego z 5. lutego 1859 nadał rzeczzone stypendya następującym kompetentom:

A. Z sześciu stypendyów przeznaczonych dla staropolskiej szlachty po 250 zł. m. k. otrzymali:

1. Słuchacz praw IV. roku na uniwersytecie lwowskim *Władysław Halecki*, który uczy się z wzorowym postępem, a którego ojciec był prywatny ekonom utrzymuje się teraz z zarobku dziennego i nie może wspomagać licznej familii swojej;

2. słuchacz praw III. roku na uniwersytecie lwowskim *Ludwik Lubński*, który złożył pomyślny jeden examiu ogólny, a którego ojciec posiada tylko mały domek;

3. słuchacz praw III. roku na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie *Władysław Klobukowski*, który złożył pomyślnie jeden examiu ogólny, a przytem jest ubogi i sierota;

4. uczeń V. klasy II. wyższego gimnazyum we Lwowie *Tadeusz Horodyński*, który pomiedzy spółuczniami swoimi ma drugą lokacyę, a którego ojciec koncypient adwokatury, ma pięcioro dzieci przy bardzo szczupłym dochodzie;

5. uczeń III. klasy gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie *Ignacy Skrochowski*, który ma I. lokacyę między spółuczniami, a którego ojciec ma tylko małą wioskę;

6. uczeń IV. klasy gimnazyum krakowskiego *Wiktor Włyński*, z pierwszą lokacyą między spółuczniami, którego ojciec posiada wieś obciążoną długami.

B. Trzy stypendya przeznaczone dla kompetentów ze staropolskiej szlachty po 200 zł. m. k.:

1. Uczeń III. klasy zupełnej niższej szkoły realnej w Śniatynie *Albin Słonecki*, który obok wzorowego postępu swojego w naukach, za co otrzymał drugą lokacyę w klasie, wykazał pokrewieństwo z fundatorem, a którego ojciec, nauczyciel trywialny ma sześcioro dzieci;

2. uczeń II. klasy gimnazyum stanisławowskiego, *Bolesław Białkowski*, drugi w klasie, którego ojciec, aktuaryusz powiatowy z placą roczną 400 zł. m. k. ma ośmioro dzieci;

3. uczeń II. klasy gimnazyum samborskiego, *Bronisław Łozński*, pierwszy w klasie, a syn zubożałego poczmistrza, który ma pięcioro dzieci.

C. Dwa stypendya po 200 zł. m. k. dla nieszlachty:

1. Słuchacz prawa II. roku na uniwersytecie lwowskim, *Felix Kubicki*, który złożył pomyślnie jeden examiu ogólny, a którego matka uboga wdowa po mieszczańinie ma pięcioro dzieci, i

2. słuchacz wydziału filozoficznego we Lwowie na I. roku, *Zygmunt Samolewicz*, który złożył wzorowo examiu dojrzałości, a którego ojciec żyje z zarobku dziennego i ma pięcioro dzieci.

D. Cztery stypendya po 150 zł. m. k. dla nieszlachty:

1. Słuchacz praw na II. roku na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie *Piotr Foryst*, który uczy się z wzorowym postępem i jest synem wieśniaka, który ma siedmioro dzieci;

2. uczeń III. klasy gimnazyum brzeżańskiego, *Piotr Grychtlik*, trzeci w klasie, którego ojciec ekonom prywatny ma pięcioro dzieci;

3. uczeń II. klasy tarnopolskiego gimnazyum, *Adolf Berezowski*, pierwszy w klasie, którego owdowiały ojciec, urzędnik prywatny, ma ośmioro dzieci, i

4. uczeń II. klasy agronomicznej szkoły w Dublanach, *Gwałbert Witki*, który uczy się z wzorowym postępem, a którego ojciec, były ekonom prywatny ma troje dzieci.

(Stan zdrowia we Lwowie w maju.)

Lwów, 19. czerwca. Chociaż liczba chorych w miesiącu maju zmniejszyła się w porównaniu z kwietniem r. b., była przecież nierównie większa niż o tym samym czasie roku zeszłego.

Przeważnym był i w tym miesiącu kataralno-reumatyczny charakter słabości; liczba wypadków tyfusu zmniejszyła się znacznie i cały przebieg tej słabości był z małemi wyjątkami łagodniejszy; gorączki wyrzutowe zdarzały się pojedynczo, ale za to często pojawiały się koklusz; zaś z innych gorączkowych słabości zdarzały się przy stosunkowo dość licznych wypadkach zapalenia płuc najwięcej tylko mocne kataralne cierpienia organów oddechowych.

W tutejszym głównym szpitalu przybyło w maju 437 świeżych chorych, o 72 mniej niż w kwietniu r. b. a o 152 więcej niż w maju r. z., a z ogólnej liczby 1055 leczonych chorych wyzdrowiało 380, wypuszczono nieuleczonych 41, umarło 50, a 584 pozostało z końcem miesiąca do dalszej kuracyi.

Ogólna liczba wypadków śmierci w stolicy wynosiła w maju 221, z których 67 przypada na tuberkuły i inne słabości suchotnicze, a między innymi umarło 12 nowonarodzonych dzieci z braku sił żywotnych. W porównaniu z miesiącem kwietniem r. b. była śmiertelność o 19 wypadków mniejsza, zaś w stosunku do maja r. z. o 21 większa.

(Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 17. czerwca. *Indep. belge* z 12. b. m. podaje korespondencyę z Wiednia, z której dowiadujemy się, pisze *Gaz. wiedz.*, że gabinety wiedeński, paryski i madrycki weszły w układy względem kwestyi włoskiej. *Donau Ztg.* zaprzecza tej wiadomości, a mianowicie twierdzi, że przytoczony w korespondencyi raport księcia Metternicha o jego pobycie w Fontainebleau jest tylko wymysłem.

(Sejm węgierski.)

Peszt, 15. czerwca. Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej odczytano protokół z dnia 12. z. m. i uzupełniono go na żądanie Deaka jak następuje. Franciszek Deak zapytał prezesa czyli ci, którzy nie chcą głosować nad poprawką mogą pozostać w sali, na co prezes odpowiedział, że gdy 20 członków żąda głosowania jawnego, musi się głosować powstaniem z miejsc, zaczem niepozo staje tym, którzy się chcą wstrzymać od głosowania nie innego jak opuścić salę. Niktórzy członkowie opuścili salę, zaczem obliczono pozostałych i t. d.

Prezes przedłożył następnie izbie podanie od rozmaitych stron wniesione od czasu ostatniego posiedzenia; poczem Władysław Szalay oświadczył imieniem komitetu redakcyjnego, że Franciszek Deak w nim nie zasiadał, iż tylko jako wnioskodawca uczynić to mógł;

gdy jednak większość zmieniła pierwotny ten wniosek w najistotniejszych rzeczach, nie można go już uważać za wnioskodawcę. Później odczytano adres w poprawnej redakcji.

Jan Balogh uczynił wniosek aby izba wyraziła swój żal nad śmiercią Cavoura. Franciszek Kubinyi wzywa go aby wniosek ten przedłożył pisemnie. Bologh odwołuje się wyraźnie na spółdzielną głowę emigracji, Ludwika Kossutha przy uroczystości pogrzebowej Cavoura.

Ameryka.

(Wypadki domowej wojny w Stanach.)

Nowy Jork, 25. maja. Biuro Reutera zawiera następujące wiadomości: Cztery pułki Unii wkroczyły do Wirginii i zajęły Alexandryę tudzież wzgórze Arlingtonu; 300 ludzi południowego wojska zabrano w niewolę. Ze strony wojsk północy poległ pułkownik Elsworth. Angielską barkę „Hiawatha“ przywieziono jako amerykańską zdobycz do Nowego Jorku, bo w zatoce Chesapeake przekroczyła przepisy blokady.

Wojska federacyjne stanęły dnia 24. maja o drugiej godzinie zrana na wszystkich punktach, gdzie były przeznaczone i zaczęły natychmiast fortyfikować swe stanowiska. Najważniejszym wypadkiem było zajęcie Alexandryi, czego dzielnie dokonali żuawy Nowojorscy, jednak nie bez wielkiej straty. Młody ich pułkownik Elsworth, gdy schodził ze schodów w hotelu Marschall z banderą separatystów, którą zerwał z dachu tego budynku, został przez tamtejszego gospodarza zabity. Wkrótce jednak haniebnym ten czyn otrzymał zasłużoną karę, bo jeden z ludzi pułkownika Elswortha dał ognia do mordercy i przeszył go bagnetem. Wojska rokoszan na próżno dawały ognia gdy pułk wkraczał do miasta Alexandryi, poczem pierzchły.

Prawie o tym samym czasie, w którym żuawy weszli do miasta, przybył pierwszy pułk Michigan gościńcem od długiego mostu do miasta i zajął stację kolei żelaznej, gdzie mu się powiodło uderzyć niespodzianie na kompanię kawalerii rokoszan i zabrać wszystkich ludzi wraz z pociągami. Według ostatnich wiadomości spodziewano się, że jeszcze dnia 24. albo nieco później będzie przedsięwzięta stanowcza wyprawa na rokoszan pod Sewalls Point. Jenerał Buttler odpłynął tego samego dnia w 4000 ludzi na łodziach holowniczych z fortu Monroe do Sewalls Point, ażeby zniszczyć tamtejsze szanice, i wysiadł na ląd pod Lynnhaven. Commodore Stringham miał wspierać tę wyprawę ze strony morza fregatami „Minnesota“ i „Cumberland.“

Z **Nowego Jorku** nadeszły telegraficzne depeche z 27. maja. Secesyoniści fortyfikują swe stanowisko pod Manassas i czekają na posiłki z Richmond. Liczba wojsk wiernych Unii w Wirginii będzie powiększona o 5000 ludzi. Jenerał Buttler zdobył miasto Hampton. W Harpers-Ferry stoi 10.000 ludzi federacji południowej. Wojska unii uczynią zwrot, aby je odciąć od Richmond. Blokada Charlestonu będzie ponowiona; 23 okrętów przywieziono jako zdobycz do fortu Monroe. Na pożyczkę federacji podpisano dziewięć milionów dolarów po 85 pct.

Do *New-York-Herald* piszą z Washingtonu: „Milo nam słyszeć, że nasz rząd otrzymał od austriackiego rządu wyraźne zapewnienie, że z buntowniczymi państwami wchodzić nie chce, i że także Prusy w tym samym czasie wyraziły bez ogródki ku nam swą życzliwość.“

Sekretarz stanu departamentu zagranicznego w Washingtonie wydał niedawno do dyplomatycznych i konsularnych reprezentantów Stanów zjednoczonych w Europie okólnik, zalecając tym urzędnikom jak największą baczność na agentów, których buntownicze zgromadzenia wysyłają do Europy, ażeby rządy i opinię publiczną na Unię podburzyć.

Nowy Jork, 30. maja. Południe odstąpiło wszelkiej myśli uderzyć na fort Pikens. Wojska Unii fortyfikowały swe stanowiska nad rzeką Potomak. Jenerał Buttler, który dowodzi wojskiem Stanów zjednoczonych w Wirginii, czekał na przybycie posiłków w forcie Monroe i zamyślał uderzyć na Norfolk. Wielka liczba wojska południowego była w Richmond skoncentrowana. Pułk Unii wylądował pod Acid Creek, nie napotkawszy żadnego oporu. Z Nowego Jorku odchodziły ciągle posiłki do fortu Monroe.

Hiszpania.

(Rada ministerjalna. — Eskadra amerykańska. — Sesja na ukończeniu.)

Madryt, 11. czerwca. W radzie ministerjalnej toczyła się dzisiaj ważna dyskusja w przedmiocie administracji kolonii. Dyskusja będzie zamknięta jutro, i reformy natychmiast będą obwieszczone. *Epoca* potwierdza, że eskadra hiszpańska na brzegach amerykańskich będzie w tych dniach powiększona o 5 fregat srebrowych, i że 10 tysięcy żołnierza stoi w pogotowiu w Andaluzji połączyć się z 15.000 w Afryce. *Epoca* dodaje, że rząd nie życzy sobie wprowadzić wojny, lecz chce być w pogotowiu na wszelki wypadek.

— Dekret zamykający sesję tegoroczną ma być obwieszczone, gdy stan zdrowia Królowej JMé. dozwoli położyć na nim swą sankcję. Słychać, że termin przyszłej sesji ma być naznaczony z końcem października b. r.

Anglia.

(Poczta amerykańska przerwana.)

Londyn, 14. czerwca. Urząd pocztowy amerykański zawiadomił pocztę londyńską, że od dnia 31. z. m. przerwana jest ko-

munikacja pocztowa z wschodnią Wirginia, z obu Karolinami, Georgia, Florydą, Alabama, Missisipi, Luisiana, Arkansas i Texasem, i że listy do tych miejsc będą z Washingtonu zwrócone. Pomimo tego poczta angielska ogłosiła, że przyjmuje jak przedtem listy do pomienionych krajów i wysyła je pocztą morską, iż przerwa komunikacji jest prawdopodobnie tylko chwilową.

— Oświadczenie księcia Somerset w parlamencie zasługuje na bliższą uwagę. O zachowaniu się admirała Elliot rzekł książę: Admirał Elliot podczas pobytu we Francji prosił za pośrednictwem posła angielskiego o pozwolenie obejrzeć porty francuskie, podobnie jak oficerowie francuscy wyrabiają dla siebie często pozwolenie oglądać porty nasze. Admirał Elliot obejrzał wszystkie warstwy i roboty w nich, lecz wyznać muszę, że ubolewałem nad tem w jaki sposób admirał postąpił sobie wróciwszy do domu. Gdybym ja sam udzielił oficerowi obcemu pozwolenie obejrzeć nasze porty, a później dowiedział się, że oficer ten ogłosił rezultat swych spostrzeżeń tak jak to uczynił waleczny admirał, nie uważałbym tego bynajmniej za dowód przyjaźni. Dodać muszę i to, że rządowi angielskiemu znajome były od dawna wszystkie te szczegóły, które admirał ogłosił. — Następnie dodaje jeszcze książę, że rząd zarzucony był ze wszystkich stron projektami i przedstawieniami, że mu radzono ubezpieczać okręta łańcuchowemi pancerniami, przędzą konopną i gumalastyką. Wszystkie te próby przedsiębrano w Portsmouth. Pancierz łańcuchowy rozprysł od pierwszego strzału. Konopie i gumalastyka nie okazały się lepszymi. Ściany ukośne nie wytrzymały strzałów z dział Armstronga lepiej jak zwyczajne. Próby w Chatham okazały, że ściany wyłożone grubą blachą żelazną nie wytrzymają pocisków działowych. Doradzano naprzód blachę grubą 4½ cala, później objano okręta blachą grubości sześciocalowej. W Chatham próby okazały, że pociski Armstronga przebijają z łatwością ściany żelazne z blachy grubości ośmcalowej. Zadanie przeto budować okręty bezpieczne od strzałów działowych zdaje się bardzo jeszcze dalekiem od swego rozwiązania. Najlepiej zatem będzie starać się o doskonałe uzbrojenie okrętów wojennych. Flota angielska będzie zaopatrzona na przyszłość w mniejszą liczbę dział, lecz cięższego wagomiaru. Okręta francuskie są po większej części drewniane, kute żelazem. Okręta budowane całkiem z żelaza byłyby jak się zdaje najodpowiedniejsze. Angielskie są zabezpieczone podwójnym pancernem, z tych jeden ma grubości 26 cali, drugi z blachy żelaznej grubiej 4½ cala.

W końcu mówił jeszcze książę o budowach portowych w Malcie, i dodał, że są szczupłe nie tylko tamtejsze doki, lecz i port dla okrętów handlowych. Francja ma niejaka obecnie przewagę nad Anglią na morzu śródziemnym iż port w Tulonie jest obszerny.

Francja.

(Budżet przyzwolony. — Posiedzenie ciała prawodawczego. — Kwestya uznania królestwa włoskiego.)

Paryż, 14. czerwca. Ciało prawodawcze francuskie przyzwoliło na budżet całkowity 242 głosami przeciw 5. Podczas ostatniej dyskusji nad budżetem (ministerjum prac publicznych) pan Kolb Bernard podniósł zażalenie jak wielką to szkodę przynosi przemysłowi narodowemu, że rząd ma nieograniczone prawo zawierania ugody handlowe. Uskarżają się także, że belgijskim traktatem handlowym zaoktrojowane zużycie cła wywozowego od szmat zawiodło oczekiwania kraju, pomaga bowiem tylko interesom angielskim.

— Na przedwczorajszym posiedzeniu prawodawczego ciała potwierdzono bez odmiany budżety finansów, wojny i marynarki. Do osobnych dyskusji dała przyczynę sytuacja Algierji i powiększenie marynarki wojennej. Na zażalenie pana Randoing względem wyjątkowych ograniczeń obywatelskiej wolności w Algierji, które przychodzą od odsiedlenia się wstrzymują, odpowiada rządowy komisarz Mercier Lacombe, że ustawa druku, która we Francji jest łagodna, w Algierji jest niezmiernie łagodna (extrêmement doux). Od sześciu miesięcy, to znaczy od czasu zaprowadzenia nowego rządu nie wydało jeszcze żadnego urzędowego upomnienia dziennikom algierskim. Prawda, że wydawcy rozsądni, mało się zajmowali kwestjami politycznymi. — W dyskusji nad budżetem marynarki przechylają się głosy nie tyle do oszczędności, jak raczej do podwyższenia wydatków, bądź na podwyższenie płacy oficerom marynarki, bądź na sprawienie doskonalszego materjału. Według oświadczeń rządowych komisarzy jenerała Allard i wiceadmirała Dupuy de Loire będą roboty prowadzone w sposób dotychczasowy, aż pokąd nie stanie czynna flota z 150 szybkich i według najlepszych wzorów zbudowanych parowców, a mianowicie z 40 okrętów liniowych, 20 fregat, a reszta z korwet i statków awizowych. Przytem ma być zbudowana takzwana flota aneksyjna, złożona z łodzi kanonierskich, okrętów transportowych, statków przeznaczonych do strzeżenia wybrzeży i baterji pływających. Flota żaglowa znosi się zupełnie, i dlatego tworzą teraz pewien rodzaj floty przechodowej przez przeistoczenie niektórych okrętów żaglowych na parowce. Koszta na uskutecznienie tego programu podano, jak wiadomo, na 344 milionów, które w trzynastu latach mają być wydane. Z fregat pancernych są teraz 3 gotowe, 2 budują się, a niezadługo mają budować 16. Znana fregata „Gloire“ jest równie mocna i ciężka w żelaznym pokryciu, jak szybka w biegu. Rządowy komisarz przytacza, że niedawno ten okręt na życzenie księcia Napoleona płynął na wyścigi z jego jachtem, najlotniejszym statkiem marynarki francuskiej, i znacznie go wyprzedził. A przy-

tem ma na pokładzie 36 dzwirowanych trzydziścifuntowych dział i 675 beczek węgla, podczas gdy okręta liniowe o sile 900 koni miały tylko 650 beczek węgla. — Na przyszłym posiedzeniu zacznie się dyskusja nad budżetem ministerstwa oświecenia.

Monitor ogłasza ustawę, która na przyszły rok powołuje 100.000 rekruta z klasy wieku 1861 do armii lądowej i morskiej.

— *Journal des Debats* w kwestyi uznania królestwa Włoskiego pisze: Śmierć Cavoura przymusza uznać królestwo Włoskie. Uznanie może zawierać zastrzeżenia, lecz czas nagli, i powinno być bezwarunkowe. Ministerjum włoskie okazałoby się słabem, gdyby pierwszą czynnością jego urzędowania miało być przyznanie się do swojej zawisłości. Francya musi uwolnić się od wszelkiej odpowiedzialności, a warunkowe uznanie Królestwa Włoskiego ustaliłoby tylko jej odpowiedzialność. Dyplomatyczne uznanie nowego królestwa nie będzie wcale oznaczać, że Francya pochwała politykę, której się Włochy trzymają.

— *Patrie* pisząc o Włoszech oświadcza równie jak *Journal des Debats*, że nowe dyplomatyczne stosunki w Turynie nie będą zatwierdzeniem tego co się stało, ani tego co na przyszłość stać się może; dowiodą one tylko, że nowy stan rzeczy ma istotnie silną podstawę; a choć Francya uzna Królestwo Włoskie, nie idzie jeszcze zatem, aby odwołała swój garnizon z Rzymu.

Monitor przedrukował ten artykuł z *Patrie*, a tem samem udzielił mu niejako sankcyi.

Belgia.

(Stronnictwo liberalne uległo.)

K. Z. potwierdza wiadomość o klęsce, jaką poniosła w Belgii partya liberalna w d. 11. b. m. z powodu zmiany połowy członków izby deputowanych. Chociaż materyjalnej straty głosów nie można nazwać znaczną, trzeba jednak przyznać, że liberalizm w tych tylko miejscach odniósł zupełne zwycięstwo, gdzie ludność z laty statecznie stała pod jego chorągwią, że kandydaci liberalni, którzy tu i ówdzie występowali przeciw deputowanym starego systemu wszędzie zwyciężeni zostali, i że w Gandawie najważniejszej z miast drugiego rzędu, która dotąd miała siedmiu liberalnych reprezentantów, czterech z nich ustąpić musiało kandydatom starego systemu.

Szwajcarya.

(Uśmierzenie rozruchów w St. Gallen.)

Berna, 5. czerwca. Do *Magd. Ztg.* piszą, że zwycięstwo liberalistów w kantonie St. Gallen jest zupełne. O tem zwycięstwie rozstrzygło głosowanie wielkiej rady nad statutem rewizyjnym. Statut ten przyjęto 99 głosami przeciw 47. Konserwatyści oddzielili się zupełnie od ultramontanów. Dnia 30. czerwca lud z St. Gallen będzie głosował, czy statut ma być przyjęty czy odrzucony, a następnie będzie głosował, czy rewizję przedsięwziąć zaraz czy później, i czy ją terazniejsza wielka rada ma wykonać. Z wczorajszą uchwałą wielkiej rady w St. Gallen, skończyłoby się więc przesilenie, którego złych skutków lękano się jeszcze w poniedziałek. Słychać, że w dniu tym nie tylko strzelców polnych zgromadzono, lecz skonsygnowano także w kasarni kawalerji znajdującą się w St. Gallen. Według ostatnich wiadomości z Cheauxdefonds sami prawie Francuzi mieli udział w zaburzeniu ostatniego piątku; nawet żydzi francuscy, których przy tej sposobności znieważono, zanieśli żądanie do swego rządu.

Włochy.

(Ministerjum ustalone. — Sprawy w izbie deputowanych. — Wiadomości bieżące. — Stan zdrowia Ojca św. — Wojna partyzancka. — Pożar w kopalniach siarki.)

Sardynia. Gazeta urzędowa ogłosiła dn. 13. b. m. listę nowoutworzonego gabinetu Ricasolego. Nowi ministrowie złożyli dnia 13. b. m. przysięgę.

— Druga izba piemoncka przyjęła na posiedzeniu z 10. b. m. projekt do ustawy, względem zaprowadzenia wielkiej księgi długu państwa Królestwa włoskiego, a to 229 głosami przeciw 7. Deputowany Schiavoni przedłożył projekt do ustawy, aby oswobodziwszy Rzym ustawić na kapitole statwę Cavoura. Na posiedzeniu z 11go b. m. uchwała izba marmurowy biust Cavoura ustawić w gmachu posiedzeń. Także mowy jego mają być wydane. Statua jego będzie także wystawiona w Medyolanie, a biust na giełdzie.

— *Armonia* otworzyła subskrypcję, aby zwrócić Ojcu 1000 skudów, które darował mieszkańcom w Citta delle Pierre, gdy z powodu trzęsienia ziemi ponieśli szkody. Do 10. b. m. wpłynęło już 24.928 L. suma przeszło 4 razy większa. Hr. Trapani zaprzecza z oburzeniem wiadomości, którą rozszerzyły telegramy turyńskie, że pod pozorem religii stanął na czele komitetu burbońskiego.

— Do *Regno d'Italia* donoszą z Mondowi, że wszyscy lekarze armii południowej wolą wziąć dymisyę, jak poddać się egzaminom, które minister wojny przepisał.

Państwo kościelne. *Ami de la Religion* ogłasza następującą depezę: Rzym, 8. czerwca, trzecia godzina z południa. Ojciec święty przyszedł znowu zupełnie do zdrowia z lekkiej swojej słabości, i udziela zwyczajne audyencye.

Neapol. Wiadomości z prowincji neapolitańskich potwierdzają, że zbrojne bandy pojawiają się ciągle w prowincjach Capitanata, Terra di Lavoro etc., a Piemontanie nie są w stanie ich rozprószyć. Nie ustaje tam wojna partyzancka, a krew płynie bez końca. W Sycylii prawie zupełnie znikło bezpieczeństwo publiczne.

Pożar w kopalniach siarki w S. Cataldo w d. 18. do 19. maja w nocy zrzucił także wielkie szkody. Poszły z dymem niezmiernie zapasy siarki, a wyziewy siarczane zniszczyły na kilka mil w około ogrody i zasiewy. Zabijającym gazem struło się także wiele bydła. Dopiero 20. maja zdołano ogień ugasić. Jeden tylko człowiek utracił życie.

Niemce.

(Program partyi demokratycznej w Prusiech. — Wiadomości bieżące. — Sprzedaż sądowa dóbr w Poznańskim. — Posiedzenie związku dnia 6. czerwca.)

Berlin. Partya demokratyczna w Prusiech ułożyła właśnie swój program wyborczy. Najważniejszym jego punktem jest „zaprowadzić reformę w izbie panów, nie narażając się na kolizyę.“

— **N. P. Z.** donosi, że baron Schleinitz, minister spraw zagranicznych, ma wystąpić z ministerjum. Pogłoska ta obiega między świadomymi rzeczy mieszkańcami Berlina.

Poznań, 28. maja. Do Gazety poznańskiej piszą: Smutny widok przedstawiają mnożące się u nas subhastacye, początek ruiny wielu rodzin, chwila, w której znaczna część wierzcycieli dowiaduje się, że ich pretensye zawiedzione, że ich majątek stracony. — W ciągu bieżącego roku przeszło 50 dóbr zmienia z powodu subhastacyi swoich dziedziców. Wiele innych będzie także sprzedanych na drodze sądowej. Cena wywołania rzeczonych dóbr wynosi około 4 milionów talarów; lecz na dobrach tych cięża daleko większe długi.

Frankfurt, 8. czerwca. Na posiedzeniu związku niemieckiego założyła Austria na prośbę przy ces. dworze zawierzytelionych posłów protestacyę Wielk. księcia Toskanii i księcia Modeny przeciw przyjętemu przez króla Sardynii tytułowi króla Italii. Przy tej sposobności odwołał się c. k. poseł przydyalny wyraźnie na dawniejsze ze strony cesarskiego rządu w zgromadzeniu związkowem oświadczenia względem przeciwnego prawu narodów postępowania Sardynii we Włoszech, z których samo przez się wypływa, jak bezprawnem jest przyjęcie takiego tytułu, i w jakim duchu oceniał mają uczestnicy związku niemieckiego przełożenie tego aktu ze strony rządu cesarskiego.

Rosya.

(Wiadomości bieżące. — Bunt chłopskie.)

Już wszędzie przytłumiono zaburzenia włościańskie, wojska egzekucyjne wracają; tylko w niektórych okolicach Litwy były jeszcze ostatnimi czasy potrzebne. Rząd rozesał emisaryuszów, którzy włościan uspokoili i do tego przywiedli, że zobowiązali się robić pańszczyznę do 1. października b. r. to jest do czasu oczyszczania gruntów. Spodziewać się więc można, że nowe ustawy rolnicze dadzą się przeprowadzić spokojnie.

— Niemojewski, hr. Walewski, Przeździecki, baron Rastawiecki, hrabiowie August i Maurycy Potoccy, jakoteż radca państwa Łuszczewski, którzy jako marszałkowie szlachty, urzędnicy heroldyji i t. d. podali się w marcu do dymisji, otrzymali ją teraz.

— *Gazeta pruska* pisze z Petersburga pod dniem 8. czerwca: *Journal de St. Petersb.* zbiera wszystkie doniesienia, gdzie się buntuje chłopstwo, i zapisuje, ażeby tem samem jednym powściągnąć, drugich oświecić. W włości Rojestwen, w gubernii Włodzimirskiej, odmówili chłopci dawać daniny w ziarnie (obrok), i opierali się wszelkim napomnieniom, aż nareszcie przybył dnia 17. maja batalion załogi z Włodzimirza, poczem tych, co się uporeczywie stawili, policyjnie ukarano; inni zaś opłacili daniny i rozpoczęli znowu polne roboty, których przedtem zaprzestali. To samo wydarzyło się w dwóch innych włościach tej samej gubernii; w jednej wsi dystryktu Gorochońskiego zażądano złożyć z urzędu wójta; marszałek szlachty, który chciał ich pogodzić i przywrócić porządek, omal że nie został zelony, i tu musiano zawezwać wojska. We włości Swiaców nie chcieli chłopci odrabiać pańszczyzny, a iż zaczęli czynnie opierać się, a ich opór wpłynął szkodliwie także na niektóre sąsiednie gromady, więc musiano i tu wezwać wojska na pomoc.

Grecya.

(Spokojność przywrócona.)

Telegram dziennika *Byzantis* z dnia 1go b. m. z Aten potwierdza, że zupełny spokój panuje, i odbywa się indagacya z małą liczbą przyaresztowanych burzycieli pokoju.

Turcya.

(Zamieszki w księstwach włoskich. — Wiadomości bieżące.)

Journal de Constantinople pod dniem 10go b. m. pisze: Wiadomości z 4go i 5go b. m., które z Księstw Naddunajskich nadeszły, są niepomyślne.

Wybuchła walka pomiędzy rządem księcia Couzy i partyą konserwatywną, która stanowi większość obu prawodawczych zgromadzeń w Mołdawii i Wołoszczyźnie.

Ostatnie ministerjum w Wołoszczyźnie trzymało z lewą stroną, i na interpelacyę księcia Stirbeja względem reform wyborczych odmówiło odpowiedzi. Ministerjum w Mołdawii upadło podobnie. Pan Lascar Catardzi wsparty większością powtórzył interpelacyę Stirbeja. Prezydent ministrów nie dał jeszcze odpowiedzi.

Jesteśmy zmuszeni jeszcze obszerniej wspomnieć o tych interpelacyach i o smutnem położeniu, w jakim te prowincye znajdują się pomimo usiłowań rządu i przychylności wysokiej Partji.

Rząd odmówił zgromadzeniu prawodawczemu w Wołoszczyźnie udzielić memoriał, który książę wydał do mocarstw europejskich.

skich, odmówił mu udzielić odpowiedź wysokiej Partji, i potwierdzenie szczegółów względem otwarcia konferencji; w skutek tego zgromadzenie mając się na baczności założyło protest przeciw wszelkiej modyfikacji prawa wyborczego.

Za powód uskarżania się wzięto także pożar wielkiej kasarni w Bukareszcie, której budowa kosztowała 90.000 dukatów.

Na nieszczęście w czasie pożaru milicya mołdawska znajdowała się w kasarni; zaraz poczęto mówić o niechęci żołnierzy, dając za powód, że chcieli do Jas powrócić.

Pewna, że największego wysilenia dokładano, aby ocalić ten gmach przepyszny. Śledztwo odbywa się.

— W sprzeczności z zawartymi w *Journal de Constantinople* wiadomościami donosi paryski telegram z 11go b. m.: Derwisz Basza na czele 4000 ludzi został przez rokoszian pobity; wojsko jego zdemoralizowane. Telegram twierdzi, że tę wiadomość otrzymał z Konstantynopola, nie podaje jednak daty, kiedy była ogłoszona.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Zagrabie, 17. czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu sejm rozpoczęła się jeneralna debata nad kwestją zjednoczenia z Węgrami. Zdaje się, że co do zasady przychyła się sejm do warunkowej unii z Węgrami, mianowicie jeśli Węgry uznają samoistność i niezawisłość trójjedynego królestwa, jako też jego terytorjum realne i wirtualne.

Paryż, 17. czerwca. Dziś było w kościele św. Magdaleny nabożeństwo za hrabię Cavoura, na którym byli obecni Persigny, Morny i Thouvenel. — *Patrie* donosi: Wybory do rad jeneralnych wypadły bardzo pomyślnie dla rządu; na tysiąc stronników rządu jest tylko dwunastu członków opozycji. Ciało prawodawcze odroczyło się od 19. do 27. b. m.

Turyń, 17. czerwca. *Opinione* oznajmia, że dyplomatyczne stosunki między Francją i Włochami wkrótce się odnowią i margrabia La Valette będzie reprezentował Francję przy dworze turyńskim. — W Abruzzach zbierają się znowu powstańcy i ciągną na Terramo; w Porto i St. Stefano, w Sycylii uwięziono kilku gwardzistów narodowych. — W izbie wniesiony został projekt ustawy względem zaciągu 24.000 ludzi w Emilii, Umbryi, w Marchyi i w Sycylii.

Medyolan, 17. czerwca. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi: Podług ostatnich wiadomości turyńskich ma generał Cuggia objąć ministeryum wojny. W Sycylii uwięziono wielu powstańców. Gazeta turyńska zapewnia, że rząd otrzymał drogą telegraficzną urzędową wiadomość uznania Królestwa włoskiego ze strony Francji. Vimercati wiezie dokument uznania.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 19go czerwca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny: męc pszenicy (81 \mathcal{E}) 5zł. 87c.; żyta (75 \mathcal{E}) 4zł. 9c.; owsa (47 \mathcal{E}) 1zł. 93c.; hreczki 3zł. 13c.; kartofli 1zł. 85c.; — cetnar siana 1zł. 18c.; okłotów 93c.; — sąg drzewa bukowego 14zł. 25c., sosnowego 10zł. 65c. Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany. — Dnia 17. nie było dowozu i targu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. czerwca.

Hotel europejski: PP. Mikuli Jakób, c. k. radca dworu, z Czerniowiec. Hotel Langa: Hr. Ventura Pol., pułkownik mołdawski, z Jas. — Hr. Götzen Gust., z Wrocławia. — Br. Wasilko Alex., z Berhomet. — Stojowski Eng., z Jaszczowa. — Steinmüller N., c. k. podporucznik, z Żółkwi. — Cielecki Ces., z Sewrynówki. — Uleniecki Wład., z Słobodłany.

Hotel angielski: Kojczyński Alf., z Tuligłów. — Potocki Miecz., z Kocubinezyk.

Hotel krakowski: Burkhardt A., c. k. przełożony obwodowy, z Kolomyi. Lityński Mel., z Firlejówki

Zajazd podolski: Ziętkiewicz Lud., c. k. podporucznik, z Martynowa nowego.

Hotel Kuhna: Obertyński Stanisław, z Tuskowa.

Do domu zajezdnego nr. 181 $\frac{3}{4}$: Majeranowski Mar., z Zameczka.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. czerwca.

PP. Podlewski Jan, do Sokala. — Tetzloff Kajetan, do Piwowczyzny. — Kutkowski Apol., do Hanłowic. — Łukasiewicz Mik., do Pohoryłówki. — Mikołajewicz Kasp., do Pilipkowic. — Br. Wasilko Alexand., do Karlsbadu. — Steinmüller N., c. k. podporucznik, i Latinowicz N., c. k. porucznik, do Żółkwi. — Nahojewski Ant., do Czernicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. czerwca 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.99	+ 12.0	78.9	północny	sl. pogoda
2. god. po poł.	326.65	+ 15.4	43.7	"	pochmurno
10. god. wiecz.	327.14	+ 11.2	70.6	półn.-wsch.	" pogoda

T E A T R.

Dziś komedye niemieckie: „Der Mann meiner Frau“, w 3 aktach, i „Ein lebenslängliches Engagement“, w 1 akcie ze śpiewami.

Kurs lwowski.

Dnia 19. czerwca.

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski wal. austr.	6	47	6	55
Dukat cesarski " "	6	49	6	58
Półimperyal zł. rosyjski " "	11	15	11	30
Rubel srebrny rosyjski " "	2	16	2	17
Talar pruski " "	2	8	2	11
Polski kurant i pięciozłotówka " "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	81	20	82	20
" " " m. k. za 100 zł.	85	25	86	25
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	148	—	150	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	67	25	68	25
5% Pożyczka narodowa	80	—	81	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 19. czerwca.

	Instytut				Za kupon wypada	
	kupuje		sprzedaje		zł.	c.
Dawne przez kuponów 100 po w.	85	68	86	52	1	96
Nowe " " 100 " "	81	60	82	40	1	96 $\frac{3}{4}$

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 19. czerwca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 80.80. Metaliki po 5% za 100 zł. 68.90; po 4 $\frac{1}{2}$ % za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —. Galicyi —; Bukowiny —; Akcyje Banku narodowego sztuka 781 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 178.40; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —. —. Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 137.50. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.57, dukaty ces. pełnej wagi —. korony —, półkorony —. Srebro 137.—.

KRONIKA.

(Szkody z wylewów.) W pierwszych dniach bieżącego miesiąca zdarzyły nadzwyczajne wylewy rzek i strumieni znaczne szkody w obwodach tarnowskim i krakowskim. W okolicy Ilkowa, Niedomic, Ofirowa, Pasieki ofirowskiej, Siedliszowie i Goruszowa, w obwodzie tarnowskim wezbrały wody Dunajca w dniach 4go, 5go i 6go czerwca do wysokości 9 stóp 6 cali nad zero i uszkodziły wiele mostów i grobli, nie wyrządźszy jednak żadnej szkody w zasiewach. Ale co gorsza, utonął przytem siedmioletni chłopak, syn włościanina S. z Goruszowa, który z ciekawości zbliżył się zanadto ku wodzie i zniknął w jej falach bez śladu. Większe jeszcze szkody zrzędziła powódź w obwodzie krakowskim. W okolicy Paleńnicy, Olazowej, Dzierzanin, Borowej, Rudy, Piasków, Druszkowa, Filipowie, Bieśnika, Słonej, Kończysk i Łusławie uszkodziły mocno zasiewy grad i wylew wody na dniu 2. czerwca. — W powiecie Makowskim wezbrały tak mocno wszystkie potoki po nawalnym deszczu w nocy z 4. na 5. czerwca, że wystąpiwszy z brzegów pozalewały wszystkie grunta nadbrzeżne. U mostu między Białą i Skawicą wyrwała woda kilka słupów, zniszczyła kilka pomniejszych mostów i porozrywała grunta na pochyłościach. W dworskim bardzo kosztownym składzie drzewa w Makowie wyrwała woda jedno jarzmo z przyrzędu do spuszczenia tratw i uszkodziła w wielu miejscach kanał tratwowy. W Zawoi uniosła cały dworski warsztat tratwowy i kilkaset sągów miękkiego i twardego drzewa, jako też złożony na

składzie w Białej zasób desek i drzewa budalcowego. Cała strata państwa Makowskiego wynosi podług podania rządcy dóbr 15.000 zł. w. a. W Zembrzykach uszkodziła powódź wielce grunta niosząc całe ich zagony. Powyżej Makowa wezbrała woda tak dalece, że przerwała tamy i wdarła się do pobliskich domów zalewając cały rynek. Płynący pod Makowem potok Skawa wystąpił z brzegów i zalał po obu stronach grunta, a nawet pobliski gościniec eraryalny, który jednakże nie został uszkodzony. Nakoniec w okolicy miasteczka Skawiny, Bzozowa, Radziszowa i Samborka zrzędziła rzeka Skawinka, w okolicy Facimiecha, Ochodzy, Borku szlacheckiego, Kopanki, Koła tynieckiego, Tyńca, Kostrzego, Pychowic i Boddzowa rzeka Wisła, a we wsi Woli radziszowskiej rzeczka Cedron na dniu 5. czerwca bardzo znaczne szkody na łąkach i polach.

(Projekt nowego portu w Konstantynopolu.) Towarzystwo francuskie zajmuje się przygotowawczymi pracami do założenia nowego portu w pobliżu Konstantynopola na europejskiej stronie morza Marmora. Natura przyczyniła się tam wiele, ażeby ułatwić przeprowadzenie tego wielce rokującego projektu. Między morzem i jeziorem Kutczuk-Czekmedie, co samo przez się i w swoich przyległościach posiada wszelkie zalety najdoskonalszej kotliny portowej, ciągnie się wąski, błotnisty przesmyk ziemski, który przebić nie będzie trudno, a gdy to nastąpi, wtedy, jak zapewnia *Journal de Constantinople*, stanie go-towy port, który największe korzyści nastęrcza dla tureckiej stolicy.